

Dygo, Marian

"Das Soldbuch des Deutschen Orders 1410-1411. Die Abrechnungen für die Soldtruppen", wyd. Sven Ekdahl, cz. 1: "Text mit Anhang und Erläuterungen", Veröffentlichungen aus den Archiven Preussischer Kulturbesitz t. 23/I, Köln-Wien 1988 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 80/3, 620-621

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Dwa warianty procesu tworzenia monarchii feudalnej dają się wyróżnić w Szwecji. Västergötland i Östergötland to tereny gdzie monarchia feudalna rozwijała się stopniowo. Z tych właśnie prowincji wywodziły się znane z drugiej połowy XI w. rody królewskie; w tych prowincjach powstały też pierwsze instytucje kościelne i klasztory. Region Mälaru natomiast zdominowany był w XI w. przez lokalnych możnych czerpiących źródła swej pozycji z eksploatacji zewnętrznej. Feudalna monarchia uzyskała tu wpływy w końcu XII w. Dopiero jednak w drugiej połowie XIII w. królowie zdołali uzyskać kontrolę nad lokalnymi możnymi i kontrolowanym przez nich *leding*. W tym też okresie *leding* przekształcony został w zobowiązanie fiskalne, choć jeszcze w końcu XIII i początku XIV w. *leding* spełniał niekiedy funkcje militarne.

Praca Thomasa Lindkvista godna jest uwagi nie tylko ze względu na interesującą tezę, ale również obszerną bibliografię, zawierającą najnowszą literaturę przedmiotu (warto zauważyć, iż autor zna pracę Stanisława Piekarczyka).

M. K.

Das Soldbuch des Deutschen Ordens 1410/1411. Die Abrechnungen für die Soldtruppen, wyd. Sven Ekdahl, cz. I: *Text mit Anhang und Erläuterungen*, „Veröffentlichungen aus den Archiven Preussischer Kulturbesitz” t. 23/1, Böhlau Verlag, Köln—Wien 1988, s. VIII, 206.

Opublikowana przez Svena Ekdahla księga żołdu zakonu krzyżackiego z 1410/1411 r. (obecnie w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie Zachodnim) należy do podstawowych źródeł do historii pruskiej gałęzi Zakonu w okresie Wielkiej Wojny z Polską (1409—1411). Od dawna opierali się na niej badacze wojskowości, finansów, numizmatyki Krzyżaków, a także genealogowie (zob. s. 1 nn.). Przyjdzie z niej korzystać także w studiach nad rachunkowością oraz kancelarią krzyżacką XV w.

Księga żołdu zawiera zestawienie wypłat dla zaciężnych Zakonu z okresu między połową czerwca 1410 r. i początkiem lutego 1411 r. Sporządzono ją w ciągu kilku miesięcy, zaraz po zawarciu pokoju z Polską w Toruniu 1 lutego 1411 r. Pracę wykonano w centralnej kancelarii w Malborku. Na odgórne zaplanowanie całego przedsięwzięcia wskazuje jednolity format kart księgi oraz to, że większość wpisów wyszła spod ręki jednego kopisty (oznaczonego przez Ekdahla jako A; udział pisarzy B—E jest nieznacznym).

Zdaniem wydawcy (s. 10 nn.) centralnym władzom Zakonu chodziło o posiadanie podręcznego, przejrzystego wykazu wypłat, aby orzekać o zasadności dodatkowych żądań finansowych ze strony zaciężnych. Czy księga żołdu służyła również szeroko rozumianej sprawozdawczości finansowej Zakonu (wszak chodziło tutaj o niebagatelne sumy) — nie wiadomo.

Kancelaria krzyżacka miała duże doświadczenie w tego rodzaju przedsięwzięciach. Np. księgę podskarbiego Zakonu sporządzano w podobny sposób co księgę żołdu, a w każdym razie jej drugą (i w pewnej mierze trzecią) część. Te fragmenty księgi żołdu oparte są na bardzo niejednolitej podstawie: spisach i notatkach różnych urzędników zakonnych wypłacających żołd (chodzi o wielkiego komtura, podskarbiego, kierownika mennicy w Toruniu, szafarza z Królewca, komturów). Ekdahl uważa, że część danych o wypłatach wzięto z księgi podskarbiego, resztę — z luźnych kart z notatkami. To nie ulega wątpliwości, ponieważ Krzyżacy nie prowadzili jednej kasy, z drugiej zaś strony mieli kancelarie względnie skrytoria na różnych szczeblach administracji. Jednak zamiast kart mogli używać tabliczek woskowych (ich znaczenie w kancelarii krzyżackiej podkreślał K. Górski). Zadanie sporządzającego księgę żołdu i pisarza skarbu (wpisującego do księgi podskarbiego w końcu roku rachunki z całego roku na podstawie prowadzonych na bieżąco zapisów) było podobne: uporządkowanie, ujednoczenie i odpowiednie ułożenie rachunków.

Nieco inaczej rzecz się ma z pierwszą częścią księgi żołdu. Oparto ją na jednolitej podstawie

— rejestrze wypłat dokonanych w Malborku 20 lipca 1410 r. prowadzonych według przejrzystego wzoru. (Czy wyraża się w tym organizacyjna i fachowa wyższość kancelarii stołecznej nad kancelariami lokalnymi?). Tę część księgi żołdu można określić jako kopiariusz. Dlatego jest ona równomiernie zapisana, w przeciwieństwie do dwóch następnych części, gdzie zostawiano wolne miejsca na ewentualne uzupełnienia i poprawki. Tych poprawek jest zresztą sporo; wyszły one spod ręki głównego kopisty (A), odpowiedzialnego za jednolity układ całości. Ogólnie księga żołdu świadczy o dużej sprawności biurokracji krzyżackiej, nawet w trudnym okresie pogrunwaldzkim.

Księga żołdu nie zawiera wszystkich wydatków na zaciężnych. Zdaniem Ekdahla tego braku źródła nie należy absolutyzować, lecz widzieć go w kontekście celu, któremu wykaz miał służyć. Władzom zakonnym nie chodziło o umieszczenie w księdze wszystkich zwerbowanych, lecz jedynie tych, którzy mogli wystąpić z roszczeniami finansowymi. Widać tutaj generalną cechę rachunkowości w strefie bałtyckiej — notowanie tylko części, a nie wszystkich transakcji.

Tom składa się z trzech części. Pierwsza jest wstępem wydawniczym z wszechstronnym opisem rękopisu, charakterystyką jego wartości źródłowej, prezentacją metody wydawniczej. Druga — zawiera tekst księgi żołdu. W trzeciej zamieszczono 26 interesujących tekstów źródłowych z zasobów Geheimes Staatsarchiv. Są to listy, pokwitowania, skrypty dłużne, zestawienia wypłat oraz kapitalny wykaz jeńców krzyżackich (sprzed 24 sierpnia 1412 r.) przetrzymywanych przez Polaków i Litwinów. Wszystkie te źródła są istotnym uzupełnieniem danych w księdze żołdu. Edycję uzupełniają odrisy znaków wodnych i fotografie z próbami pisma poszczególnych kopistów księgi żołdu.

Ekdahl ma duże doświadczenie edytorskie, dlatego metoda wydawnicza, podporządkowana naczelnemu postulatowi: wierności tekstowi, nie budzi zastrzeżeń. Wykazuje ona wiele podobieństw do zasad stosowanych przy wydawaniu źródeł średniowiecznych z terenu państwa krzyżackiego w Prusach w ramach serii „Fontes” Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

Przypisy rzeczowe są liczne i wyczerpujące. Korzystanie z źródła ułatwi druga część wydawnictwa (w przygotowaniu), zawierająca objaśnienia osób oraz indeksy.

M. D.

Jakow Aleksandrowicz Lewickij, *Gorod i feodalizm w Anglii*, Akademia Nauk SSSR, Institut wsieobszcznej istorii, „Nauka”, Moskwa 1987, s. 284.

Pośmiertnie wydany zbiór prac J. A. Lewickiego (1906—1970) pod wspólnym tytułem „Miasto i feudalizm w Anglii” zawiera niepublikowaną dotąd jego dysertację kandydacką „Angielskie miasto w XI wieku”, cztery artykuły drukowane uprzednio w różnych czasopismach i zbiorach, dwa teksty wykładów o średniowiecznym mieście angielskim wydobyte z archiwum uczonego, materiały dotyczące młynów wodnych w Domesday Book. Dorobek pisarski Lewickiego nie jest pokaźny ilościowo (zob. bibliografię jego prac na s. 280—282): książka „Gorod i gorodskoje riemieso w Anglii X—XII ww.” wydana w 1960 r. (zob. recenzja w PH LIII, 1962, nr 2, s. 352—355), kilkanaście artykułów o średniowiecznych miastach angielskich oraz o rewolucji angielskiej połowy XVII w., ponadto udział w podręcznikach i encyklopediach, recenzje, prace redakcyjne. Mimo to jest on uważany za jednego z najwybitniejszych mediewistów radzieckich, znawców historii Anglii, gdyż waga jego osiągnięć naukowych jest znaczna. Prace tego uczonego charakteryzuje wnikliwa analiza źródeł obok gruntownej znajomości dawniejszej historiografii.

J. A. Lewickij, uczeń i współpracownik E. A. Kosminskiego, był kontynuatorem świetnych tradycji rosyjskiej mediewistyki i anglistyki. Początki jego kariery naukowej przypadły jednak na schyłek lat trzydziestych i początek czterdziestych — czasy stalinowskich represji i wojny, niezwykle trudny okres także dla radzieckiej historiografii, w której obowiązywała wówczas doktryna dogmatycznego marksizmu, schematyzm ujęć, wrogość wobec historyków zachodnich określanych